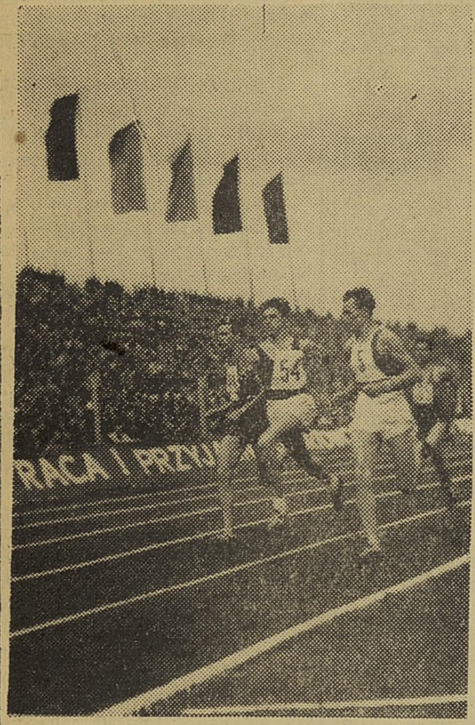
Głos sportowca

TYGODNIOWY DODATEK „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO"

ROK II | Poniedziałek, 28 września 1953 rok | Nr 34 (41)



W dniach od 20 do 21 września br. odbywały się w Warszawie na stadionie WP Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne z udziałem zawodników Finlandii i Polski.

Na zdjęciu: fragment biegu na 1500 m.

(Foto CAF)

Tak należy organizować zawody

180 uczestników Spartakiady ZS Zryw

walczyło na stadionie Spójni w Koszalinie o pierwszeństwo w województwie

Stadion koszalińskiej Spójni zaroił się wczoraj sportową młodzieżą, która przybyła tu z całego województwa na I Wojewódzką Spartakiadę ZS Zryw.

Spartakiada rozgrywana była w następujących konkurencjach: lekkoatletyka mężczyzn i kobiet, strzelanie oraz gry zespołowe, również w konkurencjach kobiecych i męskich.

Na marginesie zawodów szczególnego podkreślenia wymaga ich sprawna organizacja. Stadion był zradiofonizowany, konkurencje lekkoatletyczne przeprowadzane sprawnie i szybko, a dobra obsada sędziowska, wzorowa dokumentacja poszczególnych konkurencji dopełniały obrazu godnej pochwały całości. Rada Okręgowa ZS Zryw wywiązała się więc bardzo dobrze ze swej funkcji organizatora Spartakiady i należałoby sobie życzyć, aby rady okręgowe innych zrzeszeń i komitety kultury fizycznej wzorowały się na jej osiągnięciach. Osobne słowo należy się publiczności koszalińskiej, która tym razem zachowywała się wzorowo i wykazała dużo wyrobienia sportowego nagradzając oklaskami zaciętą walkę, jaką toczono o pierwszeństwo w poszczególnych konkurencjach.

Jeżeli chodzi o stronę sportową zawodów, to należy stwierdzić, że w konkurencjach lekkoatletycznych jak i w grach sportowych poziom był bardzo różny. Osiągnięto jednak szereg zupełnie niezłych rezultatów, które świadczą, że w Zrywie rozpoczęto właściwą pracę nad podniesieniem poziomu lekkoatletyki i piłki ręcznej. Na szczególne wyróżnienie zasługuje wynik Końskiego z podokręgu Słupsk, który w skoku wzwyż uzyskał 174 cm. Również niezłe wyniki osiągnięto w kuli mężczyzn, gdzie zwycięstwo zapewnił sobie Jankowski z podokręgu Koszalin rzutem 12,80 m. wyprzedzając Pacholczyka z podokręgu Słupsk, który uzyskał 12,51.

Otwarcie Spartakiady nastąpiło o godz. 9,30 na stadionie Spójni. Do godziny 13,30 trwały konkurencje lekkoatletyczne. Ich przebieg wzbudził żywe zainteresowanie wśród publiczności, licznie przybyłej na stadion i żywo dopingującej zawodników. A oto wyniki poszczególnych konkurencji.

Mężczyźni:

100 m — 1. Telicki (Koszalin) 12,2, 2. Siesiecki (Słupsk) — 12,3.

200 m. — 1. Siesiecki — 24,9, 2. Telicki — 25,5.

400 m. — 1. Kozłowicz (Koszalin) — 54,8, 2. Hankiewicz (Koszalin) — 58,6.

800 m. — 1. Śliwa (Słupsk) — 2,12,2, 2. Jung (Koszalin) 2,13,2.

1.500 m. — 1. Janowski (Słupsk) — 4,07,5, 2. Gwiazdowski (Koszalin) — 4,14,6.

3.000 m. — 1. Nowak (Koszalin) — 10,24,0, 2. Niedziałek (Szczecinek)—10,36,6.

4x100 m. — 1. Słupsk — 48,7, 2. Szczecinek — 50,0.

Rzut kulą — 1. Jankowski (Koszalin) — 12,80 m, 2. Pacholczyk (Słupsk) 12,51 m.

Skok wzwyż — 1. Koński (Słupsk) 174 cm. 2. Kozłowicz (Koszalin) 161 cm.

Rzut dyskiem — 1. Pacholczyk (Słupsk) 29,02 m., 2. Kujko (Wałcz) 27,04 m.

Skok w dal — 1. Panek (Szczecinek) — 5,81 cm., ten sam wynik osiągnął również Rybiński (Słupsk).

Kobiety:

60 m. — 1. Gongacz (Koszalin) 9,7.

100 m. — 1. Wardeńska (Szczecinek) 14,7.

400 m. — 1. Rudzińska (Koszalin) 1,08,5.

Rzut kulą — 1. Nowicka (Słupsk) 8,68 m.

Rzut granatem — 1. Pacyga 33,02 m.

Skok wzwyż — 1. Wardeńska (Szczecinek) 125,5 cm.

Rzut dyskiem — 1. Ciepielewska (Wałcz) 22,56 m.

Skok w dal — 1. Kobiałko (Wałcz) 4,18 m.

4x100 — 1. Słupsk 60,2.

Po południu rozgrywano zawody w siatkówce i koszykówce. W siatkówce mężczyzn zwyciężył Koszalin przed Słupskiem, a w siatkówce kobiet najlepszy był podokręg Słupsk przed podokręgiem koszalińskim. W koszykówce mężczyzn triumfował Koszalin przed Szczecinkiem.

W strzelaniu z kbks wśród kobiet najlepszą była Czerwińska (Koszalin), a wśród mężczyzn Staszewski (Szczecinek).

Należy zaznaczyć, że na stadionie Spójni walczyli zwycięzcy spartakiad podokręgowych, które odbyły się w podokręgach Koszalin, Słupsk, Szczecinek i Wałcz.

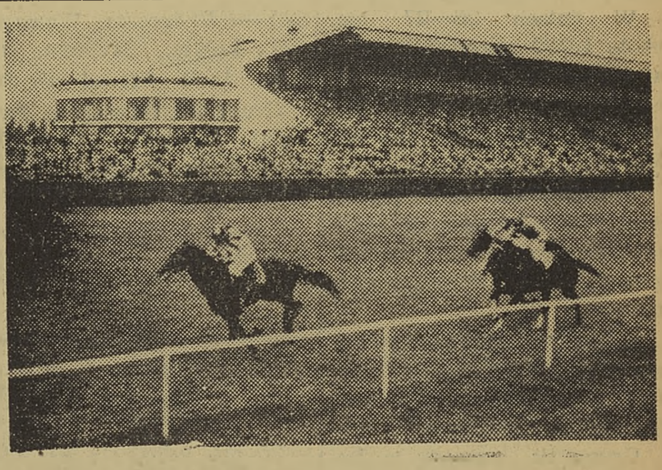
Bokserzy Gwardii zwyciężają w Berlinie

W sobotę 26 bm. rozegrane zostało w Sporthalle w Berlinie międzynarodowe spotkanie bokserskie między reprezentacją ZS Gwardia i ZS Dynamo. Zwyciężyli bokserzy polscy 13:7.

Walki swe wygrali na punkty Stefaniuk, **Rozpierski**, Antkiewicz, Krawczyk i Piórkowski. Biel odniósł zwycięstwo przez tko, a Musiał uzyskał wynik remisowy.

Justka przegrał na punkty z Kurtz'em a **Szulc** uległ również na punkty Schoene. Reprezentant Gwardii w wadze ciężkiej **Albrecht** przegrał przez tko z Kruegrem.

Występ bokserów polskich wywołał w Berlinie duże zainteresowanie. Walkom przyglądało się ponad 5.000 widzów.



Ostatnio rozegrano na torze na Służewcu gonitwy w ramach Międzynarodowego Mityngu Koni Wyścigowych.

Na zdjęciu: zwycięzca V gonitwy, czteroletni ogier „Hajek" (CSR).

(Foto CAF)

O mistrzostwo województwa w boksie

Wczoraj odbyły się dalsze spotkania pięściarskie o drużynowe mistrzostwo województwa. Podajemy wyniki poszczególnych spotkań:

W Słupsku miejscowy Kolejarz przegrał z drużyną kolejarzy z Darłowa w stosunku 12:8.

Na ringu w Koszalinie spotkali się pięściarze miejscowych zespołów Startu i Gwardii. Bokserzy Startu potwierdzili swą dobrą formę i zwyciężyli wysoko 12:4.

* * *

Towarzyskie spotkanie piłkarskie rozegrane w Słupsku pomiędzy miejscowym Kolejarzem i III-ligowym Kolejarzem z Gdańska przyniosło zwycięstwo drużynie słupskiej 4:0.

Obszerne sprawozdanie z wymienionych imprez podamy w numerze jutrzejszym naszego pisma.

Odczyt i film sportowy

We wtorek 29 września br. Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej w Koszalinie organizuje odczyt na temat: „Rozwój sportu w 1954 r." Odczyt połączony będzie z wyświetlaniem filmu pt. „Mistrzostwa Europy w boksie".

Impreza odbędzie się w Domu Kultury przy ul. Morskiej. Początek o godz. 17-tej.

Na odczyt i film organizatorzy zapraszają wszystkich sportowców i miłośników sportu z terenu Koszalina i województwa. Wstęp bezpłatny.

Ze względu na bardzo aktualny temat odczytu i atrakcyjność filmu miłośnicy sportu z naszego miasta przybędą niewątpliwie licznie do Domu Kultury.

Klasyfikacyjny turniej tenisistów

W czwartym dniu ogólnopolskiego klasyfikacyjnego turnieju tenisowego w Szczecinie zakończono półfinały w grze pojedynczej mężczyzn. Do finału zakwalifikowali się Licis i Piątek.

Kolejność zawodników w poszczególnych grupach półfinałowych jest następująca: grupa I: 1. Licis, 2. Olejniszyn, 3. Kwiatek, 4. Buchalik. Grupa II: 1. Piątek, 2. Niestrój, 3. Sebrala, 4. Bełdowski. Tak więc o miejsca trzecie i czwarte spotkają się Olejniszyn z Niestrojem, o 5 i 6 Kwiatek z Sebralą, a o 7 i 8 Buchalik z Bełdowskim.

Najładniejszym spotkaniem sobotnich półfinałów mężczyzn była gra Licisa z Olejniszynem. Zwyciężył Licis 6:4, 12:10.

W finałowych spotkaniach gier pojedynczych kobiet uzyskano następujące wyniki: Jędrzejowska — Jaśkowiakówna 6:3, 6:0. Jędrzejowska — Fogelman 6:2, Ryczkówna — Jaśkowiakówna 6:0, 6:1.

MIĘDZYNARODOWA SZEŚCIODNIÓWKA MOTOCYKLOWA W CSR



W Gottwaldowie (CSR) odbyły się międzynarodowe 6-dniowe zawody motocyklowe. Ogółem wzięło udział w zawodach 250 zawodników z Polski, Węgier, Rumunii, NRD, Niemiec zachodnich, Holandii, Anglii, Szwecji, Austrii i Włoch. Długość trasy wynosiła 2.344 km.

Na zdjęciu: Stanisław Kanas (Polska) na motocyklu Jawa 250 na trasie II etapu zawodów. Jadąc w drużynie klubowej zdobył on złoty medal.

(Foto CAF)

Sport w Ludowej Rumunii

W okresie 9 lat, które minęły od chwili wyzwolenia Rumunii przez bohaterską Armię Radziecką, kraj ten osiągnął wspaniałe sukcesy w dziedzinie poprawy warunków bytowych i poziomu kulturalnego mas pracujących. W całym kraju rosną potężne budowle socjalizmu, przekształcające oblicze Ludowej Republiki.

W życiu młodego państwa ważne miejsce zajmuje kultura fizyczna i sport. Zadaniem sportu jest wychowywać zdrowych i śmiałych ludzi, zdecydowanych bojowników o realizację zadań postawionych przez partię i rząd przed narodem rumuńskim.

W burżuazyjno-obszarniczej Rumunii masy pracujące nie miały żadnych możliwości uprawiania sportu. Dlatego też, w chwili wyzwolenia liczba sportowców w tym kraju wynosiła zaledwie 15 tys. Klasy wyzyskiwaczy wykorzystywały sport jako środek utrwalania swej władzy politycznej, rozwijania nacjonalizmu, nienawiści rasowej i szowinizmu.

W wyzwolonym kraju partia i rząd poświęciły szczególną uwagę rozwojowi kultury fizycznej, zapewniając stałą poprawę warunków masowego rozwoju sportu. Oczywiście — takie poparcie zapewniło szeroki rozwój wszystkich dziedzin sportu i w chwili obecnej w Ludowej Rumunii działa już ponad 10 tys. kolektywów i 350 tys. sekcji sportowych. W sekcjach tych uczestniczy ponad milion sportowców, w tym 250 tys. kobiet. Większość kolektywów sportowych powstaje przy wielkich zakładach produkcyjnych i fabrykach.

Specjalną troską otoczono rozwój sportu wśród młodzieży szkolnej. Obecnie już ponad 50 proc. uczniów i studentów aktywnie uczestniczy w pracach kolektywów sportowych. Na wsi — w nowych gospodarstwach spółdzielczych i państwowych, w ośrodkach maszynowo-traktorowych powstają coraz to liczniej koła sportowe. Liczba sportowców wiejskich wzrasta szybko i w chwili obecnej jest już pięciokrotnie wyższa w porównaniu do roku 1947.

Skutecznym środkiem propagowania sportu wśród szerokich mas społeczeństwa są masowe zawody sportowe. Tak np. na starcie tradycyjnych biegów na przełaj w dniach 1 maja i 7 listopada stanęło w roku ubiegłym ponad 1 milion 200 tys. sportowców, w tym 300 tys. kobiet.

Młodzież interesuje się żywo zdobywaniem odznak GMA („Gotów do pracy i obrony") — wprowadzonych w Rumunii od 14 maja 1950 roku. Obecnie już setki tysięcy chłopców i dziewcząt dumnie noszą odznaki GMA.

Rumuńska Partia Robotnicza i rząd Rumuńskiej Republiki Ludowej wykazują stałą troskę o zapewnienie sportowcom dostatecznej ilości boisk i stadionów, fachowej literatury sportowej i sprzętu sportowego najwyższej jakości. Park Kultury i Sportu im. 28 Sierpnia ze stadionem na 80 tys. miejsc, zimowy stadion w Pojanie, park sportowy „Dynamo" w Bukareszcie, przepiękny poligon strzelecki „Tunar", hala sportowa „Floriasca" i wielki basen kryty w Bukareszcie — oto jeszcze daleko niepełna lista wspaniałych urządzeń sportowych, zbudowanych w ostatnich latach.

Dzięki takiej opiece sportowcy rumuńscy potrafili uzyskać wysokie wyniki. Tak np. w chwili obecnej pobito już przedwojenne rekordy wszystkich konkurencji sportowych. Rośnie stale ilość nowych rekordów krajowych. W roku 1945 ustanowiono 24 nowe rekordy, w 1948 — 172, a w 1952 — ponad 540 rekordów.

W roku bieżącym, w toku rozgrywek przygotowawczych do Festiwalu pobito 120 rekordów krajowych.

Wielką pomocą w podnoszeniu poziomu poszczególnych konkurencji stały się dla rumuńskich sportowców międzynarodowe spotkania z drużynami innych krajów, a zwłaszcza z zawodnikami radzieckimi. Spotkania ze sportowcami ZSRR stanowiły nie tylko okazję do zamanifestowania przyjaźni i braterstwa obu narodów, ale były też wspaniałą szkołą doświadczeń przodującego na świecie sportu radzieckiego.

W ostatnich latach sportowcy rumuńscy wykazali swą wysoką klasę w rozgrywkach międzynarodowych, rozsławiając chlubnie rumuński ruch sportowy. Zwłaszcza na światowych rozgrywkach studentów w Budapeszcie, Berlinie i Pojanie sportowcy rumuńscy potwierdzili swe sukcesy, uzyskując w szeregu konkurencji tytuły akademickich mistrzów świata.

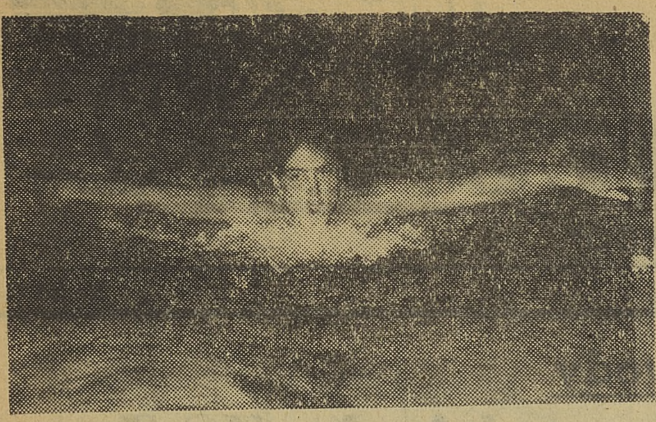
W tym roku odbył się w Rumunii III Światowy Kongres Młodzieży i IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Cały naród rumuński, na czele z partią robotniczą i rządem dołożył wszelkich starań, by uroczystości i związane z nimi imprezy sportowe wypadły jak najlepiej.

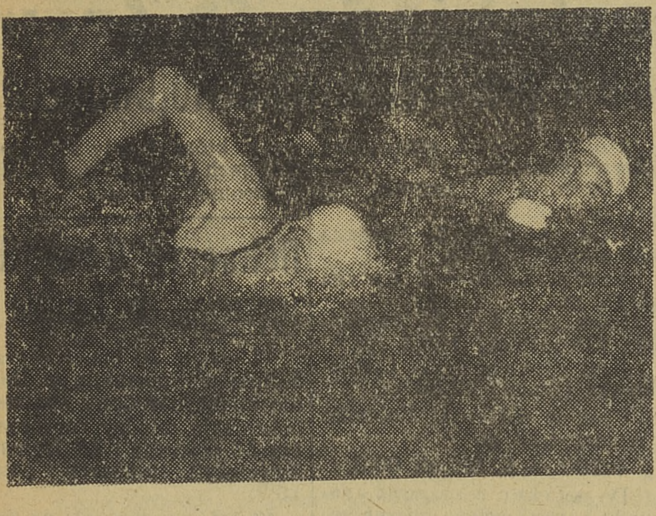
Na festiwalowych spotkaniach amatorskich w Bukareszcie walczyło o zwycięstwo 4366 sportowców z 54 krajów. W 18 konkurencjach wystąpiło 600 sportowców rumuńskich. Uzyskane wyniki raz jeszcze potwierdziły wysoki poziom i szybki rozwój ruchu sportowego w Rumunii.

Również w międzynarodowych rozgrywkach festiwalowych sportowcy rumuńscy uzyskali szereg sukcesów. Spośród nich na szczególną uwagę zasługuje zwycięstwo drużyn siatkarzy rumuńskich nad węgierskimi i francuskimi, oraz zwycięstwo w piłce ręcznej uzyskane nad drużyną Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W zwycięskim marszu rumuńskich mas pracujących do socjalizmu — młodzież sportowa wzmaga swe wysiłki dla wypełnienia zadań postawionych przez partię przed ruchem sportowym. Zadania te — to dalsze umasowienie i podniesienie poziomu, to nowe sukcesy sportu ludowego w Rumunii.

(Wg. „Sowietskij Sport" — oprac. J. Z.).





Ostatnio odbyły się pływackie mistrzostwa Polski oraz mecz Polska – NRD w pływaniu. Na obu tych imprezach zawodniczki i zawodnicy polscy uzyskali szereg bardzo dobrych rezultatów, świadczących o stałych postępach w tej dziedzinie sportu.

Na zdjęciu górnym Petrusewicz – nasz czołowy pływak w stylu klasycznym i motylkowym.

Na zdjęciu dolnym Werakso i Dzikówna, które stoczyły zaciętą walkę na 400 m stylem dowolnym.

O wzmocnienie politycznego kierownictwa ruchem sportowym

Ostatnia narada aktywu sportowego, zorganizowana przez Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej miała za zadanie wskazać aktywowi komitetów kultury fizycznej, zrzeszeń sportowych, działaczom kultury fizycznej, instruktorom i trenerom oraz całemu aktywowi organizacji masowych, a w szczególności związkom zawodowym i ZMP zadania w dziedzinie umasowienia sportu i usprawnienia pracy na tym odcinku.

Zostały one szeroko omówione w referacie zastępcy kierownika Wydziału Propagandy KW tow. Wasilewicza i w toku ożywionej dyskusji.

W referacie tow. Wasilewicz oparł się na doświadczeniach pracy dwóch kół sportowych, tj. koła sportowego Kolejarz przy Węźle Kolejowym w Białogardzie i koła ZS Unia przy Fabrykach Mebli w Słupsku. W ten sposób opracowany referat pozwolił dogłębnie zanalizować sytuację w tych kołach i wyciągnąć ogólne wnioski dla całego ruchu sportowego w naszym województwie. Niedostatkiem było pominięcie tak istotnej sprawy, jaką jest analiza sytuacji w poszczególnych dyscyplinach i konkurencjach sportowych, a więc przykładowo: lekkoatletyka, gimnastyka itp., które winny stać się podstawowymi dyscyplinami rozwoju kultury fizycznej na naszym terenie. Zasadniczy problem, któremu była poświęcona narada, został w referacie szeroko naświetlony. Wskazano, że kontrola realizacji uchwały Biura Politycznego KC naszej partii w sprawie rozwoju i umasowienia sportu na naszym terenie wykazała wiele zaniedbań i niedociągnięć.

Młodzież zetempowska — głosi uchwała Biura Politycznego — powinna stać się aktywem ruchu sportowego, przodować w walce o upowszechnienie kultury fizycznej i jej właściwe ideologiczne oblicze.

Jak w świetle tej uchwały wygląda praca organizacji zetempowskiej przy Węźle Kolejowym w Białogardzie?

Organizacja ta nie omawiała dotychczas pracy koła sportowego i nie pomagała mu, ograniczając się jedynie do delegowania tow. Czarneckiego z zarządu ZMP do rady koła sportowego. Na tym skończyła się pomoc zarządu i koła ZMP. Zarząd koła nie żądał sprawozdań od tow. Czarneckiego i nie kontrolował jego pracy. Rezultatem takiego stosunku do sportu jest fakt, że na 180 członków ZMP w kole przy węźle kolejowym czynnych sportowców jest zaledwie 14. Brak zainteresowania organizacji młodzieżowej ruchem sportowym w Węźle Kolejowym w Białogardzie ma swoje źródła w lekceważącym stosunku organizacji partyjnej i rady zakładowej do sprawy umasowienia sportu i kultury fizycznej wśród kolejarzy. Najlepszym dowodem to fakt, że do koła sportowego ZS Kolejarz w Białogardzie w większości należy młodzież miejscowych szkół, a nie kolejarze. Rada zakładowa działa w zupełnym oderwaniu od pracy koła sportowego i nie zajmuje się popularyzacją kultury fizycznej wśród pracowników. Pomaga jedynie sportowcom w uzyskaniu środka lokomocji dla dojazdu na spotkania z drużynami zamiejscowymi.

Organizacja partyjna tego zakładu dopiero 15 lipca br. na posiedzeniu egzekutywy rozpatrywała sytuację na odcinku kultury fizycznej. Mimo podjęcia szeregu konkretnych, słusznych uchwał w dalszym ciągu sytuacja nie poprawiła się, gdyż wnioski egzekutywy nie zostały zrealizowane.

W takiej sytuacji rada koła sportowego nie mając pomocy ze strony organizacji partyjnej, rady zakładowej i ZMP nie mogła sprostać swym zadaniom.

Wyciąganie z tego przykładu ogólnej oceny ruchu sportowego i pracy aktywu naszego województwa byłoby niesłuszne. Trzeba podkreślić poważne osiągnięcia naszych sportowców w bieżącym roku, dalszy poważny krok wielu organizacji partyjnych, zetempowskich i rad zakładowych na odcinku wzmożenia pracy politycznej wśród sportowców i przepojenie jej głęboką troską o ich oblicze moralne. Wzrosły szeregi aktywnych, szczerze oddanych rozwojowi kultury fizycznej działaczy sportowych, takich jak Krzewina, Gumienny, Kochański i wielu innych, którzy swą ofiarną pracą społeczną przyczyniają się do rozwoju sportu.

Na podkreślenie zasługują również ostatnie osiągnięcia naszych sportowców, a więc: wejście do I ligi bokserskiej słupskiej Gwardii, zdobycie przez jej bokserów jednego tytułu mistrza i wicemistrza Polski, zajęcie przez juniorów Unii IV miejsca w kraju w piłce nożnej, osiągnięcie pierwszej klasy zawodniczej przez Tuzika ze słupskiej Gwardii, Baranowskiego z Włókniarza Złocieniec i Czyczyna z LZS Sławno. Poważnym osiągnięciem jest również udział 23 tys. dziewcząt i chłopców w tegorocznych biegach narodowych. Jako osiągnięcia trzeba również uważać zwycięstwa naszych piłkarzy nad reprezentacją Szczecina, Gdańska i OWKS Bydgoszcz. Notujemy również wzrost zainteresowania się sportem przez szerokie rzesze społeczeństwa naszego województwa. Wyrazem tego były m. in. tysięczne tłumy wzdłuż trasy IV i V etapu X kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski.

Te niewątpliwe osiągnięcia nie mogą nam jednak przesłaniać poważnych niedociągnięć naszego ruchu sportowego. Referat i dyskusja na konferencji aktywu sportowego wykazały, że słabości koła ZS Kolejarz przy Węźle Kolejowym w Białogardzie są typowymi dla pracy większości kół naszego województwa.

Te braki, to przede wszystkim niezrozumienie przez organizacje partyjne, rady zakładowe i organizacje zetempowskie swej doniosłej roli w realizacji uchwały Biura Politycznego KC partii, swej roli politycznego kierownika sportu. Bo czymże innym, jak nie brakiem zrozumienia swej roli tłumaczyć fakt wysuwania zarzutów przez przewodniczącego ZMP przy kole Kolejarza w Darłowie, pod adresem rady koła, że nie prowadzi się pracy politycznej wśród sportowców.

Komisja analizująca pracę wymienionych dwóch kół wyciągnęła cały szereg konkretnych wniosków, które stwierdzają m. in.:

systematycznie, co trzy miesiące omawiać na egzekutywie organizacji partyjnej pracę koła sportowego, realizację planowych zadań na odcinku KF i sportu,

omówić na posiedzeniu egzekutyw realizację uchwał Biura Politycznego KC partii w sprawie kultury fizycznej i sportu z września 1949 roku i wyciągnąć wnioski dla dalszej pracy organizacji partyjnej,

wzmocnić pracę polityczno-wychowawczą i kierownictwo polityczne ruchem sportowym, przez przydzielenie konkretnych zadań poszczególnym członkom partii, uczynić odpowiedzialnym za rozwój sportu na zakładzie pracy jednego z członków egzekutywy, który systematycznie będzie informował egzekutywę o sytuacji w kole sportowym.

Na naradzie wskazano również wiele innych braków, których niesposób omówić w jednym artykule. Trzeba jednak zasygnalizować, że nie najlepiej dzieje się w całym szeregu zarządów okręgowych zrzeszeń i wydziałach oświaty rad narodowych. Istnieją poważne trudności z kadrą instruktorską, której ilość jest niewystarczająca i poziom wiadomości zbyt słaby. Ujawniono również zły styl pracy wojewódzkiego i powiatowych komitetów kultury fizycznej. Sygnalizowano braki w rozdziale sprzętu sportowego i jednocześnie wypadki lekkomyślnego niszczenia go. Omawiano również niewłaściwą gospodarkę urządzeniami sportowymi, karygodne fakty niszczenia tych urządzeń na skutek braku konserwacji.

Z dyskusji na konferencji wynikało, że i na odcinku sportu wiejskiego popełniane są te same błędy co i w zakładach pracy. Organizacje partyjne i młodzieżowe, a szczególnie Związek Samopomocy Chłopskiej, nie czują się odpowiedzialnymi za dalszy rozwój LZS-ów.

ZMP nie może stać się kierowniczą siłą LZS jeśli nie wykaże aktywności w kierunku zwiększenia liczby członków ZMP w szeregach LZS-ów. Dotychczas na 11 tysięcy członków LZS, zetempowców jest zaledwie 2 tysiące.

Poza słabą pracą polityczną wśród sportowej młodzieży wiejskiej istnieje cały szereg trudności natury organizacyjnej. Zdarzają się wypadki, że administracje PGR czy rady narodowe przeznaczają świetlice służące za miejsce spotkań członków LZS, na magazyny zbożowe, względnie do innych celów. A przecież w uchwale Biura Politycznego KC mówi się o potrzebie otoczenia szczególną opieką LZS-ów.

Podobnie jak w zakładach pracy tak i w LZS-ach widać słabość pracy naszych instancji partyjnych, związkowych i młodzieżowych. Słabość ta wynika z niedoceniania przez nie zagadnienia sportu i kultury fizycznej, a bardzo często z nieznajomości wytycznych partii na tym odcinku. Aby położyć kres temu stanowi, należy jeszcze raz dokładnie zapoznać się z uchwałami Komitetu Centralnego, kontrolować ich wykonywanie, wyciągnąć dla siebie i swego terenu konkretne wnioski, zmierzające do radykalnego uzdrowienia sytuacji, do szybkiego umasowienia sportu.

(W. Ł.)

1000 lekkoatletów

startować będzie w zawodach o Puchar Miast

W dniach 26—27 bm. około 1.000 zawodników i zawodniczek startować będzie w ogólnopolskich zawodach lekkoatletycznych o Puchar Miast.

Poszczególne województwa zostały w zależności od reprezentowanego poziomu podzielone na trzy następujące grupy:

Grupa I: (zawody w Poznaniu) — Warszawa m. Gdańsk, Kraków, Wrocław, Stalinogród i Poznań.

Grupa II: (zawody w Łodzi) — Bydgoszcz, Warszawa woj., Lublin, Szczecin, Olsztyn, Łódź, woj., Łódź. m.

Grupa III: (zawody w Pionkach) — Koszalin, Zielona Góra, Rzeszów, Opole, Białystok, Kielce.

Zawody o Puchar Miast rozgrywane będą corocznie z zachowaniem zasady awansu i spadku.

Motocykliści polscy powrócili z „Sześciodniówki"

Powróciła z Czechosłowacji ekipa motocyklistów polskich, która brała udział w międzynarodowej „Sześciodniówce" motocyklowej w Gottwaldowie. Jak wiadomo zawodnicy nasi odnieśli wielki sukces zdobywając 6 złotych medali za ukończenie tej ciężkiej imprezy bez punktów karnych (Markowski, Kwiatkowski, Żurawiecki, Paluch, Kanas i Jakubowski) oraz zajęli drugie miejsce za CSR w konkurencji drużynowej o „Srebrną Wazę".

Wśród najlepszych motocyklistów świata, którzy startowali w tej wielkiej imprezie, Polacy zdobyli sobie wielkie uznanie, szczególnie za doskonałą jazdę w terenie. Warto również podkreślić, że w stosunku procentowym do liczebności ekipy Polacy zdobyli najwięcej złotych medali — 6 na 12 startujących zawodników.

Po przyjeździe do Warszawy motocykliści zostali przyjęci przez przewodniczącego GKKF — W. Reczka, który podziękował im za godne reprezentowanie barw Polski Ludowej.

Klabiński wygrywa XI etap

Wyścigu Dookoła Polski

25 bm. odbył się XI etap kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski. Trasa długości 180 km prowadziła ze Stalinogrodu przez Kraków do Zakopanego.

W trudnej jeździe na typowo górskim etapie wyścigu triumfował Klabiński (Gwardia), zwyciężając na finiszu Wilczewskiego (Unia). Obaj zawodnicy uzyskali czas 5:14:13. W następnej grupie ze stratą ponad 3 minut do zwycięzcy przybyło na metę 11 zawodników z Królakiem, Preczyńskim i Hadasikiem na czele.

W rezultacie przodownik wyścigu Wilczewski, powiększył o 9 minut różnicę dzielącą go w klasyfikacji ogólnej od Wójcika. Klabiński z ósmego miejsca wysunął się na piąte, a Hadasik na czwarte.

Wyścig charakteryzowały dwie zasadnicze fazy. Na trasie Stalinogród—Kraków wszyscy zawodnicy w liczbie 49 jechali razem, szykując się do ciężkiej jazdy górskiej z Krakowa do Zakopanego. Lotny finisz w Krakowie wygrał Wiśniewski. W drugiej fazie na wysokich wzniesieniach za Krakowem oraz w Dolinie Raby, kolumna zawodników powoli zaczyna się rozciągać. W okolicach Obidowej, przed Nowym Targiem, na stromym wzniesieniu uciekają Wilczewski i Klabiński.

W Nowym Targu uciekająca dwójka ma już tysiąc metrów przewagi i powiększa ją w miarę zbliżania się do Zakopanego.

Po ciekawym finiszu zwycięża Klabiński — atakowany do ostatniej chwili przez Wilczewskiego. Po upływie trzech minut wyścig ukończyło 11 zawodników, prowadzonych przez Królaka. Wśród nich — wszyscy kolarze pierwszej 10-tki, z wyjątkiem Ulika, który miał defekt i na metę przybył dopiero jako 20-ty. Na finiszu w zaciekłej walce ze starszymi kolegami zdobywa czwarte miejsce Preczyński, siódme Jurek i 10-te Zdunek.

Przeciętna szybkość etapu wyniosła około 35 km/godz..

Szczegółowe wyniki XI etapu:

1.	Klabiński	5.14.12
2.	Wilczewski	5.14.13
3.	Królak	5.17.28
4.	Preczyński	5.17.29
5.	Hadasik	5.17.29
6.	Wrzesiński	5.17.30
7.	Jurek	5.17.31
8.	Więckowski	5.17.32
9.	Wójcik	5..17.34
10.	Zdunek	5.17.34
11.	Chwiendacz	5.17.34
12.	Drążkowski	5.17.35
20.	Ulik	5.24.04

Wyniki po 11 etapach:

1.	Wilczewski (Unia)	54.06.24
2.	Wójcik (CWKS)	54.16.57
3.	Chwiendacz (Górnik)	54.20.01
4.	Hadasik (Unia)	54.22.21
5.	Klabiński (Gwardia)	54.23.00
6.	Więckowski (CWKS)	54.24.09
7.	Królak (CWKS)	54.26.46
8.	Ulik (Gwardia)	54.28.18
9.	Drążkowski (CWKS)	54.31.54
10.	Wrzesiński (Kolejarz)	54.37.25

Wyniki indywidualne XII etapu

Zakopane—Kielce

Na trasie Poronin, Nowy Targ, Kraków, Miechów, Wodzisław, Jędrzejów, Kielce rozegrano 26 bm. przedostatni 12 etap Wyścigu Dookoła Polski o długości 216 km. A oto wyniki:

1. Drażkowski 6.41,59,
2. Królak 6.42,36,
3. Hadasik 6.42,36,
4. Ulik 6.42,37,
5. Klabiński 6.42,37,
6. Wrzesiński 6.42.38,
7. Więckowski 6.42.38,
8. Pijanowski 6.42,39,
9. Wiśniewski 6.42,39,
10. Preczyński 6.42,39,
13. Wilczewski 6.42,41.
15. Wójcik 6.42,42.

Międzynarodowy turniej szachowy w Szwajcarii

W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju szachowego kandydatów do meczu z mistrzem świata Botwinnikiem (ZSRR), dogrywano odłożone partie z poprzednich rund.

Heller (ZSRR) zwyciężył Najdorfa (Argentyna), Euve (Holandia) wygrał ze Stahlbergiem (Szwecja), Awerbach (ZSRR) przegrał z Kotowem (ZSRR), a partia radzieckich szachistów Bolesławskiego i Awerbacha zakończyło się remisem. Odłożona partia Reszewsky (USA) — Bronsztein (ZSRR) nie odbyła się.



NOWY REKORDZISTA POLSKI

Na zdjęciu: Harmata (z prawej) ustanowił nowy rekord Polski w rzucie młotem wynikiem 55,83 – z lewej Masłowski.

(Foto CAF)